Wojciech Dohnal

wdoh@amu.edu.pl

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej

Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu

„LUD” 2.0 – PIERWSZY KROK W CYFROWYM ŚWIECIE

Drogie Czytelniczki i Drodzy Czytelnicy,

setny, jubileuszowy tom „Ludu” opublikowany został w tradycyjnej formie papierowej. Podobnie jak wszystkie poprzednie woluminy można więc było wziąć go do ręki, przekartkować, poczuć zapach farby drukarskiej, a następnie usiąść w wygodnym fotelu i zatopić się w lekturze. Ten model kultury czytelniczej przechodzi właśnie do historii. Niniejszy, sto pierwszy tom „Ludu” za rok 2017 jest bowiem pierwszym, który nie ukazuje się w wersji drukowanej, lecz cyfrowej. Wielce zasłużony organ Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego i Komitetu Nauk Etnologicznych PAN będzie odtąd publikowany online, w drugie stulecie swego istnienia wkracza zatem jako czasopismo elektroniczne. Zmiana formy, zapewne nie dla wszystkich łatwa do zaakceptowania, jest znakiem czasów i wynika z konieczności dostosowania się do warunków obowiązujących na rynku czasopism naukowych.

Ucyfrowienie „Ludu”, który w wersji pełnotekstowej będzie nieodpłatnie publikowany w internecie na warunkach open access, ma przede wszystkim na celu zwiększenie jego dostępności. Czasopismo elektroniczne nie zna barier geograficznych, jest dystrybuowane globalnie, co oznacza, że może docierać do dowolnej liczby odbiorców. To ważne nie tylko dla autorów, którym zależy przecież na upowszechnianiu własnych prac naukowych, ale i dla czytelników, zyskujących nieograniczony dostęp do interesujących tekstów w dogodnym dla siebie miejscu i czasie. Z kolei dla redakcji i wydawcy największą korzyścią związaną z digitalizacją jest poprawa widoczności czasopisma w sieci, zwiększająca możliwość indeksowania tytułu i jego zawartości w liczących się bazach danych.

Przejsie na wersję elektroniczną to nie jedyna zmiana. Nowy „Lud” ukazuje się w odświeżonej szacie graficznej, nowy jest również skład zespołu redakcyjnego, którym mam zaszczyt kierować. Jesteśmy świadomi, jak wielkie to wyróżnienie i zobowiązanie. W imieniu redakcji pragnę zapewnić, że uczynimy wszystko, by cyfrowy „Lud” był równie dobry, jak ten drukowany. Dołożymy wszelkich starań, by utrzymać jego wysoki poziom merytoryczny oraz pozycję flagowego czasopisma antropologicznego w Polsce. Prócz tego zamierzamy zintensyfikować działania mające na celu nadanie „Ludowi” międzynarodowego charakteru, między innymi poprzez zapraszanie do współpracy zagranicznych autorów i recenzentów, tworzenie wersji anglojęzycznej oraz zamieszczanie abstraktów i pełnych treści artykułów w międzynarodowych bazach indeksujących periodyki z dziedziny nauk społecznych i humanistycznych. W nieodległej przyszłości winno to doprowadzić do awansu „Ludu” na liście czasopism punktowanych.

Mysząc o przyszłości, nie zapominamy o przeszłości. Jesteśmy świadomi, że „Lud” był zawsze czułym barometrem kondycji nauk etnologicznych w Polsce, ukazywał szerokie spektrum zainteresowań ich przedstawicieli, popularyzował osiągnięcia badawcze oraz wiedzę o społeczeństwach i kulturach całego świata. Na jego łamach toczono ważne debaty teoretyczne i metodologiczne, wyznaczające kierunki rozwoju dyscypliny. Tak powstawała 100-tomowa kronika opisująca dzieje rodzimej etnologii od czasu założenia Towarzystwa Ludoznawczego po współczesność. Dorobku tego nie można zmarnować. Chcemy, by cyfrowy „Lud” pozostał forum żywej dyskusji naukowej, poruszał ważne tematy społeczne, był czasopismem zaangażowanym, zabierającym głos w dyskursie publicznym, jasno opowiadającym się po stronie wartości, na których ufundowana jest antropologia. Będziemy prowadzić otwartą politykę wydawniczą, mając przede wszystkim na uwadze troskę o wysokie walory poznawcze publikowanych tekstów.

Takimi kryteriami kierowaliśmy się, przygotowując pierwszy elektroniczny tom „Ludu”. Pierwsza jego część, zatytułowana „Antropologia przeciw dyskryminacji”, jest relacją z Nadzwyczajnego Zjazdu Etnologów i Antropologów Polskich, który pod takim właśnie hasłem obradował 23 listopada 2016 r. w Poznaniu. Było to niezwykle ważne dla całego środowiska wydarzenie, podczas którego wyraziliśmy sprzeciw wobec praktyk dyskryminacyjnych pojawiających się coraz częściej w polskim życiu społecznym i politycznym oraz zastanawialiśmy się jak, jako antropolożki i antropolodzy, powinniśmy na nie reagować. Publikowane wystąpienia

i przyjęty podczas Zjazdu „Manifest” są głosami na ten właśnie temat. W pierwszej części znalazły się także artykuły nawiązujące do tematyki Zjazdu. Dotyczą one różnych, historycznych i współczesnych przejawów dyskryminacji, mechanizmów społeczno-kulturowego wykluczenia oraz stygmatyzacji.

W drugiej i trzeciej części zamieszczone zostały artykuły prezentujące wyniki antropologicznych eksploracji prowadzonych na wielu polach – od folkloru i sztuki ludowej, przez wiejski aktywizm i biomedycynę, po film, politykę oraz religię. Tak szeroki zakres tematów, podejmowanych przez autorów reprezentujących różne pokolenia i podejścia, daje dobre wyobrażenie o bogactwie i różnorodności polskiej antropologii oraz tkwiącym w niej potencjale badawczym.

Zagadnienia te są ważnym wątkiem rozważań w części czwartej. Prezentowane są w niej wyniki ankiety Sekcji Metodologicznej Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego dotyczącej dziedzictwa, teraźniejszości i wyzwań stojących przed polską antropologią, a także proponowanych strategii jej przyszłego rozwoju. Odpowiedzi na ankietę przynoszą ciekawą diagnozę obecnego stanu dyscypliny, choć nie znajdziemy w nich – co oczywiste – żadnej recepty na przyszłość. Warto jednak uważnie się w nie wczytać, bo wiele w nich ważnych spostrzeżeń i inspirujących treści.

Tom zamykają, zgodnie z dobrą tradycją, recenzje opublikowanych w ostatnim czasie książek antropologicznych oraz wspomnienia poświęcone dwójgu wybitnych badaczy, którzy zapisali piękne karty w historii polskiej antropologii.

Cyfrowa formuła 2.0 używana jest zwykle w celu podkreślenia, że coś pojawia się w nowej wersji – lepszej, usprawnionej, doskonalszej. „Lud” wykonał właśnie pierwszy, technologiczny krok w tym kierunku. W imieniu redakcji zapewniam jednak, że zrobimy wszystko, by również jego poziom naukowy był coraz wyższy. Tymczasem zapraszam do lektury 101 tomu za rok 2017, który po raz pierwszy w historii przeczytają Państwo na ekranach komputerów, laptopów lub tabletów.

Wojciech Dohnal
Redaktor naczelny „Ludu”